

Szansa na letnią praktykę

Przegapiłeś wiosenną rekrutację na letnie praktyki? Nic straconego. Część dużych firm jeszcze szuka studentów na wakacje. Do innych można zapukać samemu

Polskie Linie Lotnicze LOT przyjmą na letnie praktyki 100 studentów. Przedsiębiorstwo zapewnia, że praca nie będzie polegać na parzeniu kawy. Firma przyjmie praktykantów po raz pierwszy od 15 lat.

LOT ogłosił rekrutację niemal dwa miesiące po tym, kiedy swoje nabory przeprowadzały inne duże firmy. – Korporacje prowadzą takie nabory już w kwietniu – przyznaje Natalia Tomaszewicz, specjalista ds. personalnych Work Express. – Choć jest to tylko praktyka, często bezpłatna, zazwyczaj cieszy się ogromnym zainteresowaniem. By się na nią dostać, trzeba przejść złożony proces rekrutacji – dodaje.

Spóźnialscy nie muszą jednak za-

łamywać rąk. Część firm, m.in. niektóre banki, prowadzi nabory całoroczne. Na bezpłatne praktyki rekrutuje właśnie np. Fortis Bank (zgłoszenia do końca czerwca), a na płatne, trzymiesięczne – Volkswagen Bank Polska (termin przyjmowania CV mija dziś). Na studentów czekają też Towarzystwo Ubezpieczeniowe Compensa i Akademia Rozwoju Filantropii (zgłoszenia do jutra). Warto na bieżąco przeglądać portale z ogłoszeniami, ale też odwiedzać zakładkę „kariera” bezpośrednio na stronie wybranej firmy.

– Nie zapominajmy też o mniejszych przedsiębiorstwach, bo mniejszy nie znaczy wcale gorszy – mówi Karolina Brzezińska z agencji pracy Job Impulse Polska. – Wiele z nich przyjmuje praktykantów do działów obsługi klienta, IT, marketingu, administracji oraz HR. Lato może się tu okazać sprzymierzeńcem. Zdarza się, że praktykanci zastępują osoby będące na urlopie – tłumaczy. Różnie

F. KLIMASZEWSKI / AG



Najlepsi stażyci LOT-u dostaną bilet lotniczy na wybraną europejską trasę

jednak bywa z wynagradzaniem letniej pracy studenta. – W przypadku dużych firm pojawiają się oferty z wynagrodzeniami nawet rzędu dwóch-trzech tysięcy złotych brutto. W mniejszych rzadko stosuje się płatny system praktyk. Wyjątek stanowią staże, na które firmy uzyskują dofinansowanie z urzędów pracy – mówi Wioletta

Podstawka z agencji Adecco Poland S.A.

Brak ogłoszeń o praktykach to nie powód do rezygnacji z poszukiwań. Nawet jeśli dana firma nie prowadzi rekrutacji dla studentów, nic nie stoi na przeszkodzie, by samemu tam zapukać. Co więcej, można zapunktować tym u pracodawcy. Kluczowe jest tu jednak sta-

ranne przygotowanie CV (w którym wliczy się wszelkie kursy, uczestnictwo w konferencjach, znajomość języków, itp.) oraz listu

motywacyjnego, który pokazuje, że naprawdę zależy nam na praktyce w tej

firmie. – Błędem, który przyszli

praktykanci popełniają najczęściej, jest pisanie, że jedynym powodem poszukiwania praktyk jest to, że zobowiązuje ich do tego uczelnia – uważa Tomaszewicz. – Potencjalny pracodawca myśli wtedy: „Ten człowiek nie chce się niczego nauczyć, chce tylko przesiedzieć w firmie miesiąc i dostać zaświadczenie”. Taką osobę najczęściej się odrzuca – dodaje.

Kiedy już znajdziemy wakacyjną praktykę, nie zapominajmy o spisaniu umowy. Ten dokument powinien określić czas trwania pracy, zakres naszych obowiązków, a także osobę, która się nami opiekuje.

Alicja Bobrowicz